

JERZY KOZEŃSKI

TEATR KALACIŃSKIEGO W KÓRNIKU w r. 1874

Niezależnie od istniejącego w Poznaniu, powstałego w roku 1870, stałego teatru zawodowego podjęto w tym czasie próby stworzenia dla Wielkopolski teatru objazdowego¹. Po istniejącym niespełna dwa lata, od wiosny 1870 roku do jesieni roku następnego, zespole Miłosza Sztengla powstał w roku 1872 zespół Ignacego Kalicińskiego². Ten właśnie zespół występował w grudniu 1874 roku w Kórniku. Ponieważ faktu tego nie odnotowano dotychczas w żadnym z istniejących opracowań przedmiotu, chcielibyśmy go tutaj zasygnalizować³.

Ignacy Kaliciński (1828—1882) zanim założył własny zespół, występował jako aktor w licznych trupach teatralnych. Rozpoczął pracę w zespole Chełchowskiego w Krakowie w roku 1845. Wraz z tym zespołem bywał często w objeździe, m. in. w Wielkopolsce w latach 1850 i 1852. W roku 1870 przeniósł się do nowo powstałego teatru w Pozna-

¹ Trzeba tu zaznaczyć, że kierownik pierwszego zespołu objazdowego, Miłosz Sztengel, był w pierwszym sezonie, trwającym od stycznia do maja 1870 r., współdyrektorem stałego teatru poznańskiego. Teatr ten prowadził przez następny sezon sam Lech Nowakowski, a Sztengel odłączywszy się od spółki i zabrawszy z zespołu część aktorów utworzył własny zespół, właśnie zespół objazdowy (W. Koryzna — właśc. nazw. Fiałkowski, *Pamiętnik sceny narodowej w Wielkopolsce do roku 1888...*, s. 116 i nast.).

² O tym zespole pisze Koryzna, *op. cit.*, s. 172, oraz Zbigniew Raszewski w swojej pracy *Z tradycji teatralnych Pomorza, Wielkopolski i Śląska*, Wrocław 1955, s. 126. Są także liczne wzmianki w prasie z okazji objazdów terenu przez zespół. „Orędownik” z 31 marca 1874 r. pisze: „1 III zakończył się szereg 13 przedstawień danych u nas [tzn. w Kościanie] od 8 II do 1 III przez Towarzystwo Dramatyczne pod dyr. p. I. Kalicińskiego...”

³ *Teatra w Polsce* Karola Estreichera, jak wiadomo, doprowadzone zostały, o ile chodzi o teatry prowincjonalne, tylko do r. 1860. O Kórniku więc nie może być wzmianki. Dykjonariusz teatrów polskich Ludwika Simona jest, niestety, też tylko do r. 1863. L. Simon, *Dykjonariusz teatrów polskich od czasów najdawniejszych...*, Warszawa 1935. Drużyny teatralne K. Estreichera (Kraków 1899) nie wychodzą poza Królestwo i Galicję. Działyś Grot, *Dzieje sceny polskiej w Poznaniu 1782—1869* — też o Kórniku nie wspomina. Pominął to także Raszewski.

niu⁴. W styczniu 1872 r. zakłada na miejsce rozwiązanego zespołu Sztengla własne towarzystwo, z którym udaje się na objazd terenu, otrzymawszy koncesję na niektóre okręgi administracyjne Wielkopolski i Pomorza⁵.

Jak udało się ustalić, w roku 1874 zespół dawał przedstawienia w kilku miastach Wielkopolski. I tak luty i marzec w Kościanie, kwiecień w Śremie, lipiec i sierpień w Poznaniu, w listopadzie zespół bawi ponownie w Kościanie, a w grudniu tegoż roku zawitał do Kórnik⁶.

Właśnie z Kórnik⁷ pochodzą afisze teatralne tego zespołu, które zachowały się szczęśliwie w Archiwum Kórnickim. Afiszów jest pięć, numerowanych od 1—6, brak afisza nr 2. Wszystkie afisze drukowane były u H. Schmaedickiego w Poznaniu. Mają one w tytule napis: „Teatr Polski w Kurniku, Dyrekcyja J. Kalicińskiego”, następnie podana jest data przedstawienia, miejsce, w tym wypadku sala Kollata (był to hotel w Kórniku z salą widowiskową, gdzie występował też teatr amatorski i gdzie odbywały się wszelkie zabawy). Po tym wymieniana jest na afiszu sztuka i obsada aktorska, następnie ceny miejsc, kasa i godzina rozpoczęcia przedstawienia, tj. siódma wieczorem. Afisz z nr 1 zapowiada w czwartek dnia 17 grudnia 1874 r. *Zemstę*, „Kontuszo⁸wą komedye w 4 aktach przez ... hrab. Fredrę (ojca)”. W obsadzie sztuki figurują nazwiska: obok Leona Karsznickiego, panny Hennig i pani Hennig pan Nowakowski, Skirmunt, Gloger, Szatkowski i Nowarski. Afisz nr 2, jak pisaliśmy wyżej, nie zachował się⁷. Afisz nr 3 zapowiada na sobotę 26 grudnia 1874 *Majstra i czeladnika Józefa Korzeniowskiego*, „Komedia w 2 aktach przez Józefa Korzeniowskiego”. Obsada składa się z tych samych aktorów. Druga połowa plakatu zapowiada sztukę *Folwark Primerose*. Operetkę w 1 akcie z angielskiego. W obsadzie Gloger, panna R. Hennig, Karsznicki i Skirmunt⁸.

⁴ O Kalicińskim wiadomości u Estreichera we wszystkich 3 tomach, u Grota i u Rasze⁹wskiego. Ten ostatni pisze, że Kaliciński zyskał sobie w Wielkopolsce dużą popularność. Autor powołuje się przy tym na wzmianki o aktorze w powieści Reymonta. Rasze⁹wski, o. c., s. 123.

⁵ Rasze⁹wski, o. c., s. 126, 127.

⁶ Dane na podstawie prasy i pracy Rasze⁹wskiego, który pisze ponadto, że i w 1873 r. dawał Kaliciński przedstawienia w Poznaniu w dawnym Teatrze Konwikto⁹wym (Rasze⁹wski, o. c., s. 23). O Kórniku prasa nie pisała. Wiemy to tylko z zachowanych afiszów.

⁷ Repertuar teatru był dość bogaty. Oprócz sztuk granych w Kórniku posiadał jeszcze kilkanaście innych, m. in. *Krakowiaków i Górali*, *Radców pana radcy*, *Papugi naszej babuni* oraz inne, przeważnie Fredry, Korzeniowskiego oraz drobne wode⁹wile i operetki.

⁸ Nie wszystkich aktorów można zidentyfikować. Są wśród nich zapewne także bardzo mierni. Kilku jednak z nich Estreicher odnotował. Karsznicki Leon, 1810—1875, występował też w zespole Chet⁹chowskiego w Krakowie. Był dość miernym aktorem

Afisz nr 4 „... W niedzielę, dnia 27 grudnia 1874 roku ... Karpaccy Górale. Dramat w 3 aktach a 9 odsłonach przez Józefa Korzeniowskiego”. Z nowych nazwisk w obsadzie aktorskiej dochodzą Skibicka, Grotowski, Wołowski i Zapałowicz.

Afisz nr 5 z nadtytułem „Przedostatnie przedstawienie ... we wtorek dnia 29. grudnia ... *Panie Kochanku. Anegdota dramatyczna ze śpiewami we 3-ch aktach* przez J. B. Kraszewskiej [!]

” Obsada złożona z tych samych nazwisk.

Afisz nr 6 jest ozdobniejszy, drukowany na papierze koloru lila (poprzednie były białe), z nadtytułem „Na dochód Leona Karsznickiego ... w piątek dnia 1 stycznia 1875 roku ... *Cicha woda brzegi rwie, Komedia w 1 akcie* przez J. Chęcińskiego”. Osoby: Roch, profesor — p. Grotowski, Dorota jego żona — p-ni Hennig, Ludwika, ich córka — panna R. Hennig, Gerwazy, właściciel kamienic — p. Gloger, Wiktor — p. Skirmunt. Rzecz dzieje się w Warszawie. *Garibaldi, Komedia w 1 akcie* przez J. Rosena, tłumaczył Chłapowski ... Rzecz dzieje się na wsi w mieszkaniu rybaka, w obsadzie Gloger, obie panie Hennig, Karsznicki i Skirmunt. Trzecia z jednoaktówek wymienionych na tym afiszu to „Krotochwila ze śpiewami w 1 akcie” Żyd w beczce, w obsadzie te same nazwiska. Na dole afisza napis „Ceny miejsc zwyczajne” i powtórzony nadtytuł „Na dochód Leona Karsznickiego”.

Chociaż materiału jest niedużo, bo tylko afisze, a brak jeszcze danych dotyczących frekwencji na przedstawieniach, brak oceny samych widowisk itp., należy przypuszczać, iż sam fakt, że w Kórniku odbywały się występy teatru zawodowego, powinien zainteresować przyszłego historyka teatrów objazdowych pod zaborem pruskim.

W Archiwum Kórnickim zachowały się ponadto także dwa afisze z przedstawień teatru amatorskiego. Ponieważ był to jednak zespół niestały, zawiązujący się jednorazowo, nie odegrał on w życiu kulturalnym miasta większej roli. Niewątpliwie jednak przygotowywał społeczeństwo do odbioru teatru o pewnych wartościach artystycznych i dlatego może też zainteresować historyka. Zresztą zespołów amatorskich nie było na ziemiach polskich pod zaborem pruskim zbyt wiele, a ich rola

(Estreicher, *Teatra...*, t. 2, s. 559). W t. 3, s. 696, poświęcił mu ciepłą wzmiankę „Z ostatnim październikiem umarł w Krakowie zapomniany i zubożały, a niegdyś ważniejsze role ojców grywający aktor Leon Karsznicki, miał on 65 lat”. Skirmunt Mieczysław, właściwe nazwisko Gierkiewicz Antoni, został z czasem dyrektorem trupy objazdowej i był dodatnio oceniany jako aktor. Grywał też w teatrze Koźmiana. (Estreicher, o. c., t. 2, s. 683—684). U Raszewskiego także wzmianki. Gloger Władysław, 1853—1917, prowadził też później własny zespół objazdowy (Rasze w s k i, o. c., s. 127). Nazwisko Hennig powtarza się kilkakrotnie w zespołach Stengla i Nowakowskiego („Rocznik sceny polskiej w W. X. Poznańskim i Prusach zachodnich”, s. 21) oraz w zespole objazdowym Stengla (także s. 28).

społeczna i narodowa była bardzo doniosła, stąd należałoby zarejestrować każdy szczegół odnoszący się do poczynañ w tym zakresie.

Otóż afisze drukowane na białym papierze wyraźnym dobrym drukiem noszą napisy: „Teatr amatorski w Kórniku w sali P.W. Kollata. Na cel dobroczynny. W niedzielę dnia 11 maja 1873 roku. *Okrężne. Komedia w 2 aktach ze śpiewami*”. Dalej wymienione są osoby występujące w sztuce bez wyszczególniania obsady aktorskiej. Pod tym napis: „Poprzedzi: Płaksa i Wesołowski. Komedyo-opera w 1 akcie przez L. A. Dmuszewskiego”. Wymienione są jeszcze osoby oraz opisana sceneria, podane ceny miejsc i informacje o godzinach otwarcia kasy. Drugi z zachowanych afiszów głosi: „Przedstawienie amatorskie w Kórniku dnia 31 grudnia 1873 r. na sali p. P. W. Kollata. *Łobzowianie. Obrazek dramatyczny w 1-m akcie ze śpiewami* W. L. Anczyca . . . Poprzedzi: *Kosa i kamień. Przysłowie dramatyczne w 1 m akcie* J. I. Kraszewskiego . . .” Pod tym podane ceny miejsc i początek zapowiedziany na godzinę szóstą.

Skąpe wzmianki w prasie ówczesnej, jakie udało się odnaleźć, nie są dla tego teatru życzliwe. I tak „Orędownik” z dnia 14 lutego 1874 r. zamieszcza w dziale korespondencji list, w którym m. in. czytamy: „... ód pewnego czasu dawane są w Kórniku przedstawienia amatorskie przez stale ugrupowaną trupe niedouczonej gimnazjastów, preparujących się na artystów ...” Wynikła stąd korespondencja jest nieciekawa i nic do kwestii teatru nie wnosi⁹.

⁹ Wyjątek stanowi tu list datowany w Kórniku 7 marca 1874 r. i zamieszczony w nrze 30 „Orędownika” z 10 marca tegoż roku, który przytaczamy z nieznacznymi skrótami: „... Autora zamiarem było oczywiście wyszydzić mnie i dwóch mych kolegów, a wyszydzić posługując się kłamstwem... Opuściliśmy wprawdzie na Boże Narodzenie ławy szkolne, resp. sekundę wyższą, ale nie w zamiarze oddania się »aktorstwu«. Dwóch z nas postanowiło zostać aptekarzami... trzeci zaś poświęca się kupiectwu. Przedstawienia amatorskie urządzaliśmy w mieście naszym li dla zabawy i pożytku naszych ojców i ich współobywateli. Zresztą autor artykułu z 14 lutego bardzo nielogicznie postawił twierdzenie; bo czyż podobno wykształcić się na aktorów bez przewodnictwa ludzi biegłych w tym zawodzie (Kórnik ich przecież nie posiada) lub utrzymać się trzem osobom (nie liczę naturalnie miejscowych sił) przy dochodach 20 talarów przez sześć tygodni?” — podpisany Jan Kollat.